

## „MAŁY MUSTANG” NA ZAKRĘCIE

---

Wojsko na razie nie podpisze umowy na dostawę samochodów Nissan Navarra, wybranych w postępowaniu zwanym „Małym Mustangiem”. Jak dowiedział się Defence24.pl, od rozstrzygnięcia postępowania odwołał się jeden z oferentów.

Kilkanaście dni temu 2. Regionalna Baza Logistyczna rozstrzygnęła postępowanie na dostawę 485 samochodów osobowo-ciężarowych w latach 2020-2022 (dalszych 150 mogło być pozyskane w ramach prawa opcji). Wybrano ofertę konsorcjum Glomex MS Polska Sp. z o. o. (lider) i czeskiej firmy matki Glomex MS s.r.o., z samochodami Nissan Navarra, wartą 121,25 mln złotych brutto.

Jednakże, jeden z pozostałych oferentów wniósł odwołanie od tego rozstrzygnięcia. Jak poinformował w odpowiedzi na pytania Defence24.pl rzecznik 2. Regionalnej Bazy Logistycznej Arkadiusz Miksa, „wobec czynności Zamawiającego dotyczącej wyboru najkorzystniejszej oferty złożone zostało odwołanie do Krajowej Izby Odwoławczej od jednego z uczestników postępowania (Wykonawca DEMARKO Sp. z o. o. Sp. K.)”. Zgodnie z przepisami Prawa Zamówień Publicznych, odwołania można było wnosić do 23 marca.

**Czytaj też:** [Błaszczak: Nissan Navara następcą Honkera](#)

To, że w postępowaniu wniesiono odwołanie, może poważnie utrudnić sfinalizowanie zamówienia pojazdów, potrzebnych siłom zbrojnym jako następcy przestarzałych Honkerów. Jak podał rzecznik 2. RBLog, termin podpisania umowy nie został wyznaczony i „uzależniony jest od rozstrzygnięcia odwołania przez Krajową Izbę Odwoławczą”.

Jednocześnie, w związku z zagrożeniem spowodowanym pandemią koronawirusa 13 marca Prezesi Urzędu Zamówień Publicznych i Krajowej Izby Odwoławczej poinformowali o **zawieszeniu organizacji i rozpoznawania spraw przez KIO** w dniach od 16 do 27 marca. Odwołano wszystkie terminy posiedzeń przewidziane na ten czas. Biorąc pod uwagę sytuację epidemiologiczną w kraju jest wysoce prawdopodobne, że zawieszenie prac Izby zostanie przedłużone na kolejny okres. Nie wiadomo więc, kiedy możliwe będzie rozpatrzenie odwołania, co jest niezbędne do podejmowania dalszych kroków w celu rozpoczęcia dostaw samochodów 4x4 do wojska.

Omawiane postępowanie jest zwane "Małym Mustangiem" i ma na celu zastąpienie obecnie używanych Honkerów. Chodzi tutaj o pojazdy nieopancerzone, o znacznie prostszej specyfikacji, niż pierwotnie zakładano w projekcie Mustang. To już trzecie podejście do tego zadania przez 2. Regionalną Bazę Logistyczną, dwa wcześniejsze postępowania unieważniono. Z kolei Inspektorat Uzbrojenia przeprowadził wcześniej – w latach 2015-2019 – trzy postępowania dotyczące nowego samochodu osobowo-ciężarowego Mustang, jednak wszystkie zostały unieważnione.

We wszystkich tych postępowaniach wymogi wobec samochodów były jednak znacznie szersze, np.

jeśli chodzi o masę ładunku (i nie tylko). Ponadto, zakładano pozyskanie — oprócz kilkuset do kilku tysięcy wraz z opcjami pojazdów standardowych — niewielkiej liczby samochodów w wersji opancerzonej. Obecnie trwa w IU kolejne postępowanie dotyczące Mustanga, zakładające jednak pozyskanie wyłącznie kilkudziesięciu samochodów w wersji opancerzonej.

Choć program „mały Mustang” dotyczy relatywnie prostego sprzętu, to de facto jest to jedno z ważniejszych zadań modernizacyjnych. Używane obecnie Honkery są coraz bardziej zużyte i w wielu wypadkach nie są przygotowane do zadań, jakie są przed nimi stawiane (wersje specjalistyczne). Brak odpowiedniej floty pojazdów 4x4 coraz bardziej utrudnia codzienną służbę i mógłby stanowić poważną przeszkodę w realizacji zadań Wojska Polskiego w sytuacji zagrożenia.